

Piłkarze Staru Starachowice doznali drugiej porażki w rundzie wiosennej. „Zielono-czarni” przegrali w Kunowie z miejscową Stalą 0:3. Nasz zespół nie może już sobie pozwolić na kolejne straty punktowe jeśli marzy o awansie do czwartej ligi.

Podopieczni Jerzego Rota po trzech wyjazdowych zwycięstwach w rundzie wiosennej tym razem musieli przełknąć gorycz porażki. Starachowicki zespół przegrał w Kunowie i wciąż musi gonić swoich rywali w ligowej tabeli.

**MECZ O MISTRZOSTWO
ŚWIĘTOKRZYSKIEJ KLASY OKRĘGOWEJ
RUNDA WIOSENNA 2017
22 KOLEJKA**

STARACHOWICE
SKS
STAR
1926

**ZKS
GRANAT**
1928

STAR VS **GRANAT**
STARACHOWICE SKARZYSKO-KAMIENNA

SOBOTA, 29 KWIETNIA GODZ. 13.00
BILETY: 5 ZŁ NORM. 3 ZŁ ULG. | SZKOLNA 14

FACEBOOK.COM/STAR1926 WWW.STAR1926.PL YOUTUBE.PL/STAR TV



Na szczęście strata punktowa do zespołów Granatu Skarżysko i GKS Nowiny nie zwiększyła się znacząco. Przed tą kolejką Star tracił do tych drużyn 5 punktów. W weekend nasi rywale zremisowali swoje mecze i powiększyli przewagę punktową nad Starem tylko do 6 „oczek”.

W Kunowie nasz zespół kończył swój mecz w 9-tkę. Drugie żółte kartki i w konsekwencji czerwone w przeciągu kilkudziesięciu sekund otrzymali Kamil Stawiarski oraz Damian Senderowski. W przypadku „Sendera” kartka oznacza wykluczenie z najbliższego spotkania ligowego.

Już w sobotę starachowicka drużyna zagra kolejny ważny mecz. Rywalem „zielono-czarnych” będzie skarżyski Granat i tylko zwycięstwo naszego zespołu pozwoli na odrobienie strat do tego zespołu.

Pojedynek Staru z Granatem odbędzie się w sobotę (29 kwietnia), a początek meczu zaplanowano na godzinę 13.00. Trzymamy kciuki za nasz zespół.

Stal Kunów - Star Starachowice 3:0 (1:0)

Gole zdobyli: Rafał Jałocha (15.), Marcin Dynarek (55.), Adam Witek (62.)

Star: Mateusz Poński — Jakub Kania (55. Alan Garbarczyk, 85. Patryk Nawrot), Damian Senderowski, Ariel Spadło, Bartłomiej Drabik, Jakub Nowocień, Patryk Kosztowniak (46. Emil Gołyski), Marcin Chodniewicz, Michał Sieroń, Konrad Wójtowicz, Kamil Stawiarski.

Czerwone kartki: Kamil Stawiarski i Damian Senderowski (obaj w 70. minucie)